

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 sierpnia 2016 roku

Sąd Rejonowy w Rawie Mazowieckiej, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSR Jarosław Janeczek
Protokolant:	Monika Adamczyk

po rozpoznaniu w dniu 9 sierpnia 2016 roku w Rawie Mazowieckiej

na rozprawie

sprawy z powództwa

K. C. (1), D. Ś. (1), E. Ś. (1), A. Ś. (1), T. Ś. (1), P. Ś. (1)

przeciwko

(...) Spółka Akcyjna w W.

o zadośćuczynienie za naruszenie dóbr osobistych

1) zasądza od (...) Spółka Akcyjna w W., tytułem zadośćuczynienia:

a) na rzecz T. Ś. (1) kwotę 9000 zł (dziewięć tysięcy złotych), z ustawowymi odsetkami w rozumieniu art. 481 §2 k.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 1 stycznia 2016 roku za okres od dnia 17 lipca 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;

b) na rzecz A. Ś. (1) kwotę 9000 zł (dziewięć tysięcy złotych), z ustawowymi odsetkami w rozumieniu art. 481 §2 k.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 1 stycznia 2016 roku za okres od dnia 17 lipca 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;

c) na rzecz P. Ś. (1) kwotę 8500 zł (osiem tysięcy pięćset złotych), z ustawowymi odsetkami w rozumieniu art. 481 §2 k.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 1 stycznia 2016 roku za okres od dnia 17 lipca 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;

2) oddala powództwo w pozostałej części;

3) zasądza od (...) Spółka Akcyjna w W., tytułem zwrotu kosztów procesu:

a) na rzecz T. Ś. (1) kwotę 1052,58 zł (jeden tysiąc pięćdziesiąt dwa złote i pięćdziesiąt osiem groszy);

b) na rzecz A. Ś. (1) kwotę 1052,58 zł (jeden tysiąc pięćdziesiąt dwa złote i pięćdziesiąt osiem groszy);

c) na rzecz P. Ś. (1) kwotę 859,82 zł (osiemset pięćdziesiąt dziewięć złotych i osiemdziesiąt dwa grosze);

4) zasądza na rzecz (...) Spółka Akcyjna w W. tytułem zwrotu kosztów procesu od:

a) D. Ś. (1) kwotę 1217 zł (jeden tysiąc dwieście siedemnaście złotych);

b) E. Ś. (1) kwotę 1217 zł (jeden tysiąc dwieście siedemnaście złotych)

c) K. C. (1) kwotę 1217 zł (jeden tysiąc dwieście siedemnaście złotych).

Sygn. Akt I C 806/15

## UZASADNIENIE

W pozwie skierowanych przeciwko (...) Spółka Akcyjna w W. powodowie K. C. (1), D. Ś. (1) i E. Ś. (1) domagali się zasądzenia na ich rzecz kwoty po 8000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17 lipca 2015 roku do dnia zapłaty, a powodowie A. Ś. (1), T. Ś. (1) i P. Ś. (1) domagali się zasądzenia na ich rzecz kwoty po 15000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17 lipca 2015 roku do dnia zapłaty. Nadto powodowie wnieśli o zasądzenie kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, iż kwoty w nim dochodzone wynikają z tytułu zadośćuczynienia przewidzianego w art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. za naruszenie dobra osobistego w postaci utraty więzi rodzinnej i emocjonalnej z dziadkiem Z. C., który zginął w wypadku komunikacyjnym, który miał miejsce w dniu 19 marca 1998 roku.

26 listopada 2015 Sąd Rejonowy w Rawie Mazowieckiej wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym uwzględnił powództwo w całości.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powodów na swoją rzecz kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Argumentując swoje stanowisko ubezpieczyciel wskazywał, iż kwestionuje powództwo, co do wysokości jako nadmiernie wygórowane. Nadto oświadczył on, iż zadośćuczynienie winno przysługiwać jedynie osobom najbliższym, których więzi ze zmarłym były wyjątkowo silne i pozytywne. Pozwany podniósł również, że od zdarzenia, w którym zginął dziadek powodów upłynęło 17 lat, zatem trudno jest mówić o krzywdzi po upływie tak znacznego okresu czasu.

Wreszcie zakład ubezpieczeń wskazał, iż powodowie K. C. (1), E. Ś. (1) i D. Ś. (1) w chwili śmierci dziadka mieli odpowiednio 1 rok, 1 rok i 4 lata. Biorąc pod uwagę ich rozwój emocjonalny nie mieli oni możliwości nawiązania ze zmarłym więzi, a tym bardziej odczuć skutków jej zerwania.

Powyższe stanowiska strony podtrzymywały w kolejnych pismach procesowych i na kolejnych terminach rozpraw.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 19 marca 1998 roku w miejscowości G., powiat (...) doszło do tragicznego w skutkach wypadku drogowego w następstwie, którego śmierć poniósł dziadek powodów – Z. C..

(okoliczność bezsporna, nadto dowód: poświadczona za zgodność z oryginałem przez występującego w sprawie pełnomocnika kserokopia odpisu skróconego aktu zgonu, k.26; poświadczona za zgodność z oryginałem przez występującego w sprawie pełnomocnika kserokopia protokołu ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy rolnika, k.25)

Za powyższe zdarzenie drogowe sprawstwo i wina zostały przypisane M. N., co znalazło swój wyraz w wyroku Sądu Rejonowego w Radomiu z dnia 24 sierpnia 1998 roku, sygn. akt VII K 416/98.

(okoliczność bezsporna, nadto dowód: poświadczona za zgodność z oryginałem przez występującego w sprawie pełnomocnika kserokopia wypisu z repertorium Sądu Rejonowego w Radomiu, k.24)

Pojazd, którym kierował sprawca wypadku drogowego był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym zakładzie ubezpieczeń.

(okoliczność bezsporna)

Z. C. w chwili śmierci miał 53 lata. Zajmował się prowadzeniem gospodarstwa rolnego.

(dowód: poświadczona za zgodność z oryginałem przez występującego w sprawie pełnomocnika kserokopia odpisu skróconego aktu zgonu, k.26; poświadczona za zgodność z oryginałem przez występującego w sprawie pełnomocnika kserokopia zaświadczenia z Urzędu Gminy w S., k.27)

W momencie tragicznej śmierci dziadka A. Ś. (1) miał 13 lat, T. Ś. (1) miał 12 lat, P. Ś. (1) miał 10 lat, D. Ś. (1) miał 4 lata, E. Ś. (1) miał 7 miesięcy, a K. C. (1) miała 6 miesięcy. Nie mieszkali oni ze zmarłym. Z. C. zamieszkiwał w S., a rodzina Ś. w sąsiedniej wsi w S., a rodzina C. w R.. Jednak w miarę możliwości zwłaszcza w weekendy i wakacje dziadek często spotykał się ze swoimi wnukami. Najstarsi z nich tj. A. Ś. (1), T. Ś. (1) i P. Ś. (1) mieli bliski i serdeczny kontakt z Z. C., zachowali o nim dobre wspomnienia. To ze zmarłym wspólnie bawili się, grali w piłkę, warcaby i karty, chodzili na ryby i na spacer. Dziadek nauczał ich prostych czynności, dawał prezenty, dokładał się finansowo do zakupu ubrań, podręczników szkolnych, pomagał w nauce. Chłopcy rozmawiali z nim o swoich problemach w szkole. Widzieli w nim autorytet w wielu sprawach, który dawał im dobre rady. Dziadek traktował wszystkie swoje wnuki jednakowo. Po jego śmierci A. Ś. (1), T. Ś. (1) i P. Ś. (1) odczuwali smutek i żal po stracie bliskiej osoby. Zgon dziadka był dla nich wydarzeniem szczególnym, ale nie wpłynął na ich funkcjonowanie i nie spowodował trwałych zaburzeń emocjonalnych. Teraz chłopcy często go wspominają i odwiedzają jego grób.

(dowód: przesłuchanie w charakterze strony A. Ś., k.154v, w związku z jego informacyjnym wysłuchaniem, k.136-137v; przesłuchanie w charakterze strony T. Ś., k.154v, w związku z jego informacyjnym wysłuchaniem, k.137v-138; przesłuchanie w charakterze strony P. Ś., k.154v, w związku z jego informacyjnym wysłuchaniem, k.138; zeznania świadka T. C., k.139v; zeznania świadka S. C., k. 139v-140, opinia sądowno – psychologiczna biegłego psychologa klinicznego M. C., k.145-156, k.147, k.148)

D. Ś. (1), E. Ś. (1) i K. C. (1) nie pamiętają dziadka, a swoją wiedzę o nim czerpią z opowieści rodziców, babci i ze zdjęć. Śmierć dziadka nie miała dla nich żadnych negatywnych skutków z uwagi na ich wiek.

(dowód: przesłuchanie w charakterze strony D. Ś., k.154v, w związku z jego informacyjnym wysłuchaniem, k.138v; przesłuchanie w charakterze strony E. Ś., k.154v-155, w związku z jego informacyjnym wysłuchaniem, k.138v; przesłuchanie w charakterze strony K. C., k.154v, w związku z jej informacyjnym wysłuchaniem, k.138v; opinia sądowno – psychologiczna biegłego psychologa klinicznego M. C., k.144 i k. 149)

Powodowie pismami z dnia 9 czerwca 2015 roku zgłosili swoje roszczenie odszkodowawcze ubezpieczycielowi. W procesie likwidacji szkody pozwane towarzystwo ubezpieczeniowe do dnia dzisiejszego nie zajęło w sprawie żadnego stanowiska.

(dowód: poświadczona za zgodność z oryginałem przez występującego w sprawie pełnomocnika kserokopia pism, k.21-22 i k.67-68)

### **Sąd Rejonowy dokonał następującej oceny materiału dowodowego:**

Sąd ustalił stan faktyczny w oparciu o złożone dokumenty, dowód z zeznań stron i świadków oraz dowód z opinii biegłej z zakresu psychologii.

Autentyczność dokumentów i ich treść nie była kwestionowana przez strony.

W ocenie Sądu wszystkie opinie biegłej są wiarygodnym dowodem w sprawie, ponieważ ustalenia dokonane przez biegłą są kategoryczne, a ponadto biegła posiada bogatą wiedzę i wieloletnie doświadczenie zawodowe w tymże

przedmiocie. Ponadto podkreśleniu wymaga fakt, że opinie wydane przez biegłą są wyczerpujące i sporządzone w sposób jasny i logiczny. Opinie te zresztą nie były kwestionowane przez strony.

Poza tym podstawą ustalenia stanu faktycznego były zeznania świadków oraz wyjaśnienia samych powodów. Były one logiczne, spójne i korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Bezspornym w sprawie było to, że Z. C. dziadek powodów poniósł śmierć w wyniku wypadku samochodowym, spowodowanego przez kierowcę prowadzącego pojazd, który posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie ubezpieczeniowym.

Zasady odpowiedzialności cywilnej użytkowników pojazdów mechanicznych regulują przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. nr 124, poz. 1152 ze zm.). Przepisy tej ustawy regulują ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów jako ubezpieczenie obowiązkowe (art. 4 pkt. 1 ustawy).

Jak wynika z art. 36 ust. 1 tej ustawy odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej.

Charakter ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej określa natomiast art. 822 §1 k.c.

Zgodnie z treścią tego przepisu przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Przedmiotem ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jest, zatem odpowiedzialność ubezpieczającego za szkody wyrządzone osobom trzecim. Jest to więc ubezpieczenie jego odpowiedzialności za wyrządzenie szkody opartej na zasadzie winy lub zasadzie ryzyka.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu składu siedmiu sędziów z dnia 24 lutego 2006 r. (III CZP 91/05, LEX nr 180669) odpowiedzialność ubezpieczyciela sięga tak daleko (z ograniczeniami dotyczącymi zapłaty, jako rodzaju świadczenia i sumy gwarancyjnej) jak odpowiedzialność cywilna ubezpieczonego.

Zgodnie z treścią art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Przesłankami zasądzenia zadośćuczynienia lub określonej sumy na cel społeczny są: bezprawne naruszenie chronionego dobra osobistego rodzące odpowiedzialność na tle art. 23 i 24 k.c., które zarazem mogłyby być kwalifikowane jako czyn niedozwolony oraz zawinione naruszenie dobra osobistego bez względu na stopień winy sprawcy.

Katalog dóbr osobistych, do którego odwołuje się art. 23 k.c., ma charakter otwarty. Przepis ten wymienia dobra osobiste człowieka pozostające pod ochroną prawa cywilnego w sposób przykładowy, uwzględniając te dobra, które w praktyce mogą być najczęściej przedmiotem naruszeń. Nie budzi jednak wątpliwości, że przedmiot ochrony oparty na podstawie art. 23 i 24 k.c. jest znacznie szerszy. Należy uznać, że ochronie podlegają wszelkie dobra osobiste rozumiane, jako wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym uznaje się za doniosłe i zasługujące z tego względu na ochronę.

W judykaturze uznano, że do katalogu dóbr niewymienionych wprost w art. 23 k.c. należy np. prawo do intymności i prywatności (wyrok SN z dnia 28 lutego 2007 r., V CSK 431/06, OSNC 2008, nr 1, poz. 13), płęć człowieka

(postanowienie SN z dnia 22 marca 1991 r., III CRN 28/91, PS 1991, nr 5-6, s. 118, z glosą M. Safjana, PS 1993, nr 2, s. 78), prawo do planowania rodziny (wyrok SN z dnia 21 listopada 2003 r., V CK 16/03, OSP 2004, z. 10, poz. 125), tradycja rodzinna (wyrok SN z dnia 28 lutego 2003 r., V CK 308/02, OSNC 2004, nr 5, poz. 82), pamięć o osobie zmarłej (wyrok SN z dnia 12 lipca 1968 r., I CR 252/68, OSNCP 1970, nr 1, poz. 18).

W świetle powyższych rozważań trudno byłoby znaleźć argumenty sprzeciwiające się zaliczeniu do tego katalogu także więzi rodzinnych. Nie ulega wątpliwości, że rodzina, jako związek najbliższych osób, które łączy szczególna więź wynikająca najczęściej z pokrewieństwa i zawarcia małżeństwa, podlega ochronie prawa. Dotyczy to odpowiednio ochrony prawa do życia rodzinnego obejmującego istnienie różnego rodzaju więzi rodzinnych. Dobro rodziny jest nie tylko wartością powszechnie akceptowaną społecznie, ale także uznaną za dobro podlegające ochronie konstytucyjnej.

Artykuł 71 Konstytucji stanowi, że Państwo w swojej polityce społecznej i gospodarczej ma obowiązek uwzględniania dobra rodziny.

Dobro rodziny wymienia także art. 23 k.r.o., zaliczając obowiązek współdziałania dla dobra rodziny do podstawowych obowiązków małżonków. Wiąż rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny m.in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące sferę materialną i niematerialną oraz gwarantuje wzajemną pomoc w wychowaniu dzieci i zapewnieniu im możliwości kształcenia.

Ponadto nieodparcie nasuwa się pytanie, jeśli jest chroniony kult pamięci osoby zmarłej, to czy nie musi być chroniona i miłość do osoby żyjącej. Czy otwiera cudzej korespondencję, stanowi większą dolegliwość psychiczną niż ta, która jest spowodowana śmiercią najbliższego członka rodziny, zawinioną przez osobę trzecią, której skutki rozciągają się na całe życie osób bliskich, a szkoda podana w tych przykładach jest bardziej godna ochrony niż prawo do życia rodzinnego. Wskutek śmierci osoby bliskiej szkoda polega nie tylko na utracie źródła dochodu osiąganego dla wspólnych potrzeb przez osobę zmarłą, czy pomocy fizycznej w pracach remontowych lub porządkowych w mieszkaniu. Niejednokrotnie szkoda na osobie jest o wiele bardziej dotkliwa i w istocie zawsze jest nie do naprawienia wobec niemożności przywrócenia stanu poprzedniego.

Zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę jest tylko pewnym surogatem, bo nie da się inaczej tej krzywdy naprawić. Zależy to w pewnej mierze od wrażliwości osób poszkodowanych, ale generalnie w każdym przypadku trzeba uznać, że śmierć osoby bliskiej jest dla nich bolesnym ciosem przeżywanym nie tylko w momencie powzięcia o niej wiadomości.

Nie ma, zatem przeszkód do uznania, że szczególna więź emocjonalna między członkami rodziny pozostaje pod ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c. Pogląd taki pojawił się już w nowszym orzecznictwie. Sąd Apelacyjny w Gdańsku w uzasadnieniu wyroku z dnia 23 września 2005 r., I ACa 554/05 (nie publ.) stwierdził, że szczególna więź rodziców z dzieckiem, przysługująca zarówno dziecku, jak i rodzicom w prawidłowo funkcjonującej rodzinie, zasługuje na status dobra osobistego, podlegającego ochronie przewidzianej w art. 24 § 1 k.c., a skoro tak, to jednym ze środków tej ochrony jest norma wynikająca z art. 448 k.c.

Niewątpliwie na skutek zachowania sprawcy wypadku powyższe dobro osobiste powodów niektórych zostało naruszone.

Śmierć Z. C. pociągnęła za sobą nieodwracalne zerwanie więzi rodzinnych polegających na szczególnym związku emocjonalnego jaki łączy dziadka z wnukami.

Z uwagi na fakt, iż dobra osobiste chronione są bezwzględными prawami osobistości, co do zasady każde naruszenie dóbr osobistych jest bezprawne (A. S., Ochrona dóbr..., s. 156; E. W., Ochrona..., s. 117; wyrok SN z dnia 19 października 1989 r., II CR 419/89, OSP 1990, z. 11-12, poz. 377). Ustawodawca w art. 24 § 1 zdanie pierwsze in fine k.c. wprowadził domniemanie bezprawności naruszenia. Strona pozwana nie wskazała żadnych okoliczności wyłączających bezprawność działania sprawcy. Poza tym trudno w realiach niniejszej sprawy znaleźć jakiegokolwiek okoliczności, które usprawiedliwiają naruszenie powyższej zdefiniowanego dobra osobistego.

Kolejną przesłanką odpowiedzialności jest zawinione działanie sprawcy naruszenia dobra osobistego. Sąd podziela stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone m.in. wyroku z dnia 19 stycznia 2007 r., sygn. akt III CSK 358/06, jak i w wyroku z dnia 24 stycznia 2008 r., sygn. akt I CSK 319/07, że art. 448 k.c. znajduje zastosowanie tylko w wypadku zawinonego naruszenia dóbr osobistych, przy czym każdy stopień winy, także wina nieumyślna może uzasadniać uwzględnienie roszczenia o zasądzenie zadośćuczynienia na rzecz poszkodowanego.

Wina sprawcy wypadku M. N. nie budzi wątpliwości. Została ona potwierdzona wyrokiem Sądu Rejonowego w Radomiu z dnia 24 sierpnia 1998 roku, sygn. akt VII K 416/98. Zatem nieprawidłowe zachowanie innego kierowcy było przyczyną wypadku w którym poniósł śmierć Z. C..

Na zakończenie tej części rozważań należy nadmienić, iż w aktualnym orzecznictwie Sądu Najwyższego m.in. w uchwale z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10, B. (...), nr 10 s. 11., wyroku z dnia 11 maja 2011 r., II CSK 621/10, LEX nr 848128, uchwale z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11 (niepublikowanym) wyraził wprost zapatrywanie, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku. W tym stanie rzeczy należało uznać, że pogląd ten został w judykaturze już ukształtowany, co przesądzało o zasadności roszczenia zgłoszonego przez powódkę.

Przyjęcie zaprezentowanego zapatrywania nasuwa - rzecz jasna - pytanie o sens wprowadzenia przez ustawodawcę unormowania przewidującego wprost przyznanie zadośćuczynienia za krzywdę wskutek śmierci osoby bliskiej. Jeżeli bowiem przed wejściem w życie art. 446 § 4 k.c. możliwe było dochodzenie tego zadośćuczynienia na podstawie art. 448 w związku z art. 24 § 1 k.c. - w brzmieniu obowiązującym po nowelizacji tych przepisów, dokonanej ustawą z dnia 23 czerwca 1996 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 114, poz. 542) - to mogłoby się wydawać, że takie szczególne rozwiązanie nie było potrzebne.

Wniosek taki trudno byłoby jednak zaakceptować. Dodanie art. 446 § 4 k.c. nie jest jedynie wyrazem woli ustawodawcy potwierdzenia dopuszczalności dochodzenia zadośćuczynienia na gruncie przepisów obowiązujących przed wejściem w życie tego przepisu, lecz dokonania zmiany w ogólnej regule wynikającej z art. 448 k.c. przez zawężenie kręgu osób uprawnionych do zadośćuczynienia. Gdyby nie wprowadzono art. 446 § 4, roszczenia tego mógłby dochodzić każdy, a nie tylko najbliższy członek rodziny. Przepis ten ułatwia dochodzenie zadośćuczynienia, gdyż umożliwia jego uzyskanie bez potrzeby wykazywania jakichkolwiek innych - poza w nim wymienionych - przesłanek. Niewątpliwie wzmacnia też on wykładnię art. 446 § 3 k.c. wiążącą funkcję tego przepisu wyłącznie z ochroną majątkową. Nie można zatem zasadnie twierdzić, że art. 446 § 4 k.c. stanowi swoiste superfluum, pozbawione głębszego sensu normatywnego.

Rozważania powyższe prowadzą do wniosku, że po wprowadzeniu art. 446 § 4 k.c. podstawę dochodzenia zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przed dniem 3 sierpnia 2008 r. w następstwie naruszeniem deliktem dobra osobistego w postaci szczególnej więzi rodzinnej łączącej osobę zainteresowaną ze zmarłym stanowi art. 448 w związku z art. 24 § 1 k.c.

W przepisach obowiązującego prawa ustawodawca nigdzie nie sprecyzował w jaki sposób ustalić wysokości zadośćuczynienia przyznawanego na podstawie art. 448 k.c., odwołując się w tej kwestii do sędziowskiego uznania, opartego na całokształcie okoliczności sprawy.

Jednakże zasądzona kwota zadośćuczynienia nie może być symboliczna, musi mieć charakter kompensacyjny z jednej strony przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość, z drugiej zaś winna być utrzymana w rozsądnych granicach w odpowiedniej relacji do doznanej krzywdy i warunków majątkowych społeczeństwa (wyrok SN z dnia 28 września 2001 roku III CKN 427/00 LEX nr 52766).

Uwzględniając kompensacyjną funkcję zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, którego głównym celem jest zatarcie lub co najmniej złagodzenie następstw naruszenia takich dóbr osobistych - uznaje się, że wysokość zadośćuczynienia winna zależeć przede wszystkim od wielkości doznanej krzywdy. Dla jej sprecyzowania i przyjęcia „odpowiedniej”

sumy zadośćuczynienia uwzględnić należy takie okoliczności, jak: rodzaj naruszonego dobra, rozmiar doznanej krzywdy, intensywność naruszenia, stopień negatywnych konsekwencji dla pokrzywdzonego wynikających z dokonanego naruszenia dobra osobistego, w tym także niewymiernych majątkowo, nieodwracalność skutków naruszenia, stopień winy sprawcy, sytuację majątkową i osobistą zobowiązanego (por. wyrok SN z dnia 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1010/00, OSNC 2003, nr 4, poz. 56; wyrok SN z dnia 13 czerwca 2002 r., V CKN 1421/2000, niepubl.; wyrok SA w Warszawie z dnia 22 lutego 2004 r., II ACa 641/03, Wokanda 2004, nr 9, s. 44; wyrok SN z dnia 19 kwietnia 2006 r., II PK 245/2005, OSNP 2007, nr 7-8, poz. 101; wyrok SA we Wrocławiu z dnia 24 lipca 2008 r., I ACa 1150/06, OSAW 2008, nr 4, poz. 110).

Przekładając powyższe rozważania na stan faktyczny niniejszej sprawy trzeba podkreślić, że z uwagi na ciężar gatunkowy dobra osobistego w postaci prawa do życia w rodzinie, naruszenie tego dobra stanowi dalece większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego, niż w przypadku innych dóbr, a jej skutki rozciągają się na całe życie osób bliskich.

Brutalne rozerwanie więzi pomiędzy dziadkiem a wnukami przez spowodowanie śmierci jednego z nich stanowi znaczne cierpienie dla pozostałego przy życiu.

Z akt sprawy wynika, iż powodowie A. Ś. (1), T. Ś. (1) i P. Ś. (1) mieli bardzo bliskie i serdeczne kontakty ze zmarłym, zachowali o nim dobre wspomnienia. Z ich relacji wynika, iż w pierwszym okresie bezpośrednio po uzyskaniu informacji o śmierci Z. C. odczuwali oni smutek, żal po stracie bliskiej osoby.

Przy ocenie negatywnych przeżyć psychicznych powodów należy mieć na uwadze to, że śmierć Z. C. była śmiercią nagłą i tragiczną, co na pewno pogłębia poczucie krzywdy. Inaczej trzeba, bowiem oceniać przeżycia psychiczne osoby, której członek rodziny umierają po chorobie, kiedy jego najbliżsi mają czas i możliwość na przygotowanie się na odejście najbliższej, ukochanej osoby, a inaczej należy oceniać przeżycia osoby, której bliscy umierają nagle ginąc tragicznie.

Z drugiej jednak strony należy uwzględnić to, że w wyniku śmierci Z. C. powodowie nie stali się osobami samotnymi, gdyż mieli swoją rodzinę. W szczególności, jako osoby nieletnie oparcie znaleźli przed wszystkim w swoich rodzicach i pozostałym rodzeństwie.

Nadto znaczny upływ czasu od tragicznej śmierci Z. C. pozwolił im niejako na oswojenie się z zaistniałą sytuacją. Niewątpliwie śmierć dziadka był dla nich wydarzeniem szczególnym, ale nie wpłynęła na ich funkcjonowanie, ani nie spowodowała trwałych zaburzeń emocjonalnych.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, dokonując oceny zakresu finansowej powinności świadczenia pozwanego wobec powodów Sąd za adekwatne do rozmiaru doznanych krzywd uznał w przypadku A. Ś. (1) i T. Ś. (1) zadośćuczynienie w kwocie po 9000 zł na rzecz każdego z nich, w przypadku P. Ś. (1) zadośćuczynienie w kwocie 8500 zł.

Zróznicowanie kwot przyznanym poszczególnym wnukom zmarłego było związane z długością ich życia, a więc i zacieśnieniem więzi między nimi a Z. C..

Dalej idące roszczenia powodów w ocenie sądu jest nazbyt wygórowane i zostało oddalone.

Natomiast w odniesieniu do roszczenia D. Ś. (1), E. Ś. (1) i K. C. (1) Sąd oddalił je w całości.

Zdaniem Sądu ze względu na ich wiek w chwili śmierci dziadka tj. odpowiednio 4 lata, 7 miesięcy i 6 miesięcy nie mogli oni doświadczyć emocji związanych z jego śmiercią, ani pamiętać, jaki mieli z nim relację.

Nie może

Z tego bowiem okresu życia z psychologicznego punktu widzenia nie ma zachowanych śladów pamięciowych. Z wyjaśnień powodów wynika niezbicie, iż nie pamiętają dziadka, a informacje o nim czerpią wyłącznie z opowieści

innych osób. Nieprawdziwe są więc twierdzenia pozwu o tym, że dziadek zapisał się w pamięci omawianych powodów i powódki, jako dobry i kochający dziadek.

Można, więc przyjąć, że D. Ś. (1), E. Ś. (1) i K. C. (1) nie doznali bezpośrednio na skutek wypadku dziadka żadnej krzywdy, która wymagałaby naprawienia poprzez zasądzenie zadośćuczynienia. Powodowie nie cierpieli psychicznie z powodu śmierci dziadka albowiem faktycznie go nie znali. Zapewne nawet nie zauważyli jego zniknięcia. Wątpliwe są również twierdzenia faktyczne pozwu o istnieniu silnej więzi emocjonalnej powodów z dziadkiem z uwagi na wiek powodów i powódki.

Kwestię wymagalności roszczeń powodów, w ocenie Sądu, reguluje przepis art. 455 k.c., zgodnie z którym, jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie winno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania świadczenia.

Ugruntowany jest też pogląd, iż żądanie zapłaty zadośćuczynienia należy do roszczeń, których termin spełnienia nie jest określony, a więc zależy od wezwania do zapłaty przez wierzyciela.

Nadto orzekając o odsetkach w przypadku odpowiedzialności gwarancyjnej zakładu ubezpieczeń z tytułu odpowiedzialności cywilnej Sąd miał na względzie brzmienie art. 14 ustawy, który stanowi, że zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie (ust. 1), zaś w przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego (ust. 2).

Wymienione wyżej przepisy nakładają na zakład ubezpieczeń obowiązek aktywnego, samodzielnego wyjaśnienia okoliczności wypadku i wysokości szkody (por. liczne orzecznictwo Sądu Najwyższego i Sądów Apelacyjnych, np. SA w Gdańsku wyrok w sprawie I A Cr 443/93 Wokanda 1994 nr 3; SA w Poznaniu wyrok w sprawie I A Cr 93/93, Wokanda 1993 nr 12; SN wyrok w sprawie III CKN 1105/98, OSNC 2000, nr 7-8 poz. 134; SN wyrok w sprawie V CKN 1134/00, LEX 57224).

W przedmiotowej sprawie do dnia wyrokowania strona pozwana nie przedłożyła akt szkodowych, a zatem nie wiadomo, kiedy została ona zawiadomiona o roszczeniu powodów.

Jednakże obowiązek przedstawienia powyższych dokumentów obciążał ubezpieczyciela. Skoro tego nie uczynił pomimo wezwania Sądu za zasadne należało uznać żądanie powodów zasądzenia odsetek ustawowych od dnia wskazanego w poszczególnych pozwach, gdyż okoliczność tę należy uznać w świetle art. 230 k.p.c. za przyznaną przez ubezpieczyciela.

Dodatkowo należy stwierdzić, iż w dniu 1 stycznia 2016 roku doszło do nowelizacji kodeksu cywilnego w zakresie odsetek - ustawa o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw z dnia 9 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1830).

Zgodnie z art. 56 tej ustawy do odsetek należnych za okres kończący się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe.

Ze wskazanego przepisu intertemporalnego wynika, że należne powodom odsetki należy oceniać w rozbiciu na dwa okresy: do dnia 31 grudnia 2015 roku i po tym dniu.

Zgodnie z art. 481 §1 i 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym do 31 grudnia 2015 roku, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej



szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe.

Dlatego też Sąd zasądził na rzecz powodów odsetki ustawowe w rozumieniu tego przepisu od dnia wskazanego w pozwach do 31 grudnia 2015 roku.

Natomiast zgodnie z art. 481 §1 i 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym po 31 grudnia 2015 roku, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych. Takie też odsetki Sąd zasądził po dniu 31 grudnia 2015 roku do dnia zapłaty.

O kosztach postępowania z powództwa A. Ś. (1), T. Ś. (1) i P. Ś. (1) Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., zgodnie z którym każda ze stron procesu ponosi jego koszty w takiej części, w jakiej proces przegrała.

Z żądanej przez powodów A. Ś. (1) i T. Ś. (1) kwoty 15000 zł stanowiącej wartość przedmiotu sporu, zasądzona została na ich rzecz kwota 9000 zł, stanowiąca 60 % wartości przedmiotu sporu. Zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów strony powinny ponieść koszty w proporcjach: powodowie 40 %, a pozwana 60 %.

Koszty procesu wyniosły 5782,63 zł, w tym po stronie powodów w kwocie po 3365,63 zł (opłata sądowa w kwocie 750 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 2400 zł, opłata skarbową od udzielonego pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, zaliczka na poczet opinii biegłego w kwocie 198,63 zł), a po stronie pozwanej w kwocie 2417,00 zł (wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 2400 zł, opłata skarbową od udzielonego pełnomocnictwa w kwocie 17 zł)

Powodów zgodnie z podaną proporcją powinny obciążyć koszty w kwocie 2313,06 zł, skoro jednak faktycznie ponieśli oni koszty w kwocie 3365,63 zł, należy się im zwrot kwoty 1052,57 zł od strony pozwanej.

Z żądanej przez powoda P. Ś. (1) kwoty 15000 zł stanowiącej wartość przedmiotu sporu, zasądzona została na jego rzecz kwota 8500 zł, stanowiąca około 56,67 % wartości przedmiotu sporu. Zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów strony powinny ponieść koszty w proporcjach: powód 43,33 %, a pozwana 56,67 %.

Koszty procesu wyniosły łącznie 5782,63 zł, w tym po stronie powodów w kwocie po 3365,63 zł (opłata sądowa w kwocie 750 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 2400 zł, opłata skarbową od udzielonego pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, zaliczka na poczet opinii biegłego w kwocie 198,63 zł), a po stronie pozwanej w kwocie 2417,00 zł (wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 2400 zł, opłata skarbową od udzielonego pełnomocnictwa w kwocie 17 zł)

Powoda zgodnie z podaną proporcją powinny obciążyć koszty w kwocie 2505,81 zł, skoro jednak faktycznie poniósł on koszty w kwocie 3365,63 zł, należy się mu zwrot kwoty 859,82 zł od strony pozwanej.

O kosztach postępowania z powództwa D. Ś. (1), E. Ś. (1) i K. C. (1) orzekł Sąd na podstawie art. 98 k.p.c. zgodnie z treścią, którego strona przegrująca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu).

W przedmiotowej sprawie powództwa skierowane w stosunku do (...) Spółki Akcyjnej w W. zostały w całości oddalone.

Tak więc to powodowi przegrali proces i winni zwrócić stronie pozwanej poniesione przez nią koszty procesu. Na koszty te złożyło się wynagrodzenia pełnomocnika ustalone na kwotę 1200 zł oraz opłata skarbową od udzielonego pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł jak w sentencji.

SSR Jarosław Janeczek